RUSKI INWALID

N° 281.

SOBOTA. 1. Grudnia 1817 roku.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Wiadomości zagraniczne: Angliia. Hiszpaniia. Szwecyia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 1 Grudnia.

JW. Hrabia *Rzewuski* Radca Tayny, Marszałek gubernii kiiowskiey, naymiłościwiey mianowanym został Senatorem Państwa Rossyyskiego.

Opisanie ogrodu i Pałacu Carsko-Sielskiego. Ciąg dalszy.

Blisko pałacu ALEXANDRA iest piękny park, opasany Kamienną ścianą, i zaymuiący wiorst kilka mieysca. Niegdys ten zwierzyniec napełniony był sarnami, Jeleniami i innemi tego rodzaiu zwierzętami; dzisiay zaś znayduie się w nim kilka *Lamów* i dwa żołwie nadzwyczayney wielkosci, przywiezione w roku przeszłym z Brezylii na okręcie kompanii Rossysko-Amerykańskiey. Strumień czystey wody przerzyna te gęste zarośle, a zwracaiąc się kilka kroć wężykiem w biegu swoim, odkrywa oczom piękne w cale widoki, które samo przyrodzenie bez posiłku sztuki udziałało.

Otożeśmy widzieli pałac Carskiego Sieła przepyszny, przypatrzyliśmy się niektorym przynaymniey głównieyszym iego ozdobom, przeszlismy ogrod, i upiekrzenia iego, dzieło tylu nieśmiertelnych Artystów, staranie tylu wielkich Monarchów. Oko nasze zachwycone pięknością, zawsze iż tego wyrazu użyię oszukanem było; tam bowiem gdzie się mu zdawało widzieć smieiące się i ręką ludzką nietknięte przyrodzenie, była to cała siła sztuki ukrywaiąca się pod tą przyiemną maską. W Carskiem siele wody, lasy, łąki, wszystko iest dziełem sztuki, wszystko skropione potem człowieka, i podtrzymane ręką dobroczynnych Monarchów.

Lecz pierwiey aniżeli zupełnie opuścim ten przybytek odpoczynku tylu bohatyrów północy; weydzimy w piękny wieczor letni na obszerny pałacowy dziedziniec, gdzie się zbieraią wszyscy mieszkańcy Carskiego Sieła dla słuchania co wieczor graiącey muzyki woyskowey. Dziedziniec ten iest w kształcie półkoła i rosciągą się wzdłuż całey pałacowey ściany. Długosć iego ma 140 sążni. Od ulicy ma pawilony iedno piątrowe półkole formuiące, połączone z sobą i pałacem

przepyszną żelazną balustradą. Dwie bramy także z lanego żelaza wprowadzaią na ten dziedziniec. Za rządów ALEXANDRA Carskie-Sieło policzonem zostało Między miastami powiatowemi, a zaś *Sofiia*, które było pierwiey stolicą powiatu, utraciło swoie znaczenie a nawet i istnienie, tak dalece, iż całego dawnego miasta iedna tylko została ulica licząca kilka domów murowanych z cegieł, i bogaty kościoł, który z rozkazu *Katarzyny* zbudowanym został na wzór katedry swiętey Zofii w Konstantynopolu. Od czasów Egipcyian pierwszy raz dopiero w tym kościele uyrzano wielkie kolumny granitowe, nad które niebyłoby pięknieyszych gdyby nie te co w kosciele Kazańskim. Kościoł S. Zofii zbudowany iest według planu P. *Starof* i iest kapitułą orderu Swiętego Włodzimierza.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Angliia.

z Londynu, 21 Listopada.

Z przyczyny śmierci Xiężney *Karoliny* wyszło na swiat wiele Elegii, nadgrobków i innych pism tłumaczących smutne uczucia duszy. Dopòki obrzęd pogrzebu niebył dokonanym, wszystkie pisma peryodyczne wychodziły na papierze maiącym czarne brzegi. Wszyscy nawet cudzoziemcy, znayduiący się w Londynie przyięli udział powszechney żałoby. Zydzi tuteysi mieli z tey przyczyny nadzwyczayne zgromadzenie w szkole swoiey. W Uniwersytecie Kambrydgskim było także nadzwyczayne zgromadzenie z okazyi tego smutnego wydarzenia; Lecz Uniwersytet Oxfordski nieuczynił tego tłumacząc się, że *w dzieiach iego niema żadnego podobnego przykładu:* ,,(Dziwna rzecz, mòwi o tem iedno peryodyczne pismo,,.) Czyż Uniwersytet Oxfordski w ten czas tylko może się smucić albo weselić kiedy widzi *poprzednicze tego przykłady.*—We wszystkich kościołach znayduiących się tu posłów zagranicznych, trzeciego dnia po śmierci Xiężney odprawione było nabożeństwo zaduszne. W *Tower* na wszystkich statkach rozwiiały się czarne bandery; Statki także okrywaiące Tamizę miały na sobie podobneż znaki żałoby. Nacisk pospólstwa tak był wielki iż drzwi i okna powiększey części w kosciele S. Piotra wyłamane zostały. Wóz tryumfalny na którym złożona była trumna Xiężney z koroną Xiążęcą, zaprzężony był osmiu czarnemi końmi.

—Oberzysta ieden w *Eter* w Okolicach klaremonta, którego rodzina doswiadczała dobrodzieystw Xiężney, tak dalece porażony był smutkiem iaki mu przyniosła wiadomość o śmierci Xiężney, iż utracił przytomność i nazaiutrz umarł.

— *Las Kazas* niegdyś prywatny sekretarz Bonapartego przybył tu z przylądka dobrey nadziei, na okręcie *Brylant.*

— Towarzystwo tuteysze: rozszerzenia nauki Chrześciiańskiey, rozdało w roku przeszłym 1 219,444 exemplarzów biblii i innych Xiąg duchownych.

Lloydof Agent nasz w Gibraltarze pisze ztamtąd pod datą 30 Października co następuię ,,Dway kapry Algierskie pływaią teraz po wodach naszych, widziemy tutay iak oni biegli są w sciganiu okrętów. Przed dwoma dniami schwytali Bryg Francuzki *Emiliią*, płynący z *Marselii* do *Rouan* ,,Wiadomość ze Cesarz Marokański darował Deiowi Algierskiemu 2. korwety i 1. bryg zdaie się bydz pewną. Dodaią iescze, że okręt Sardyński *Piękna Maryia.* Wypłynął do *Magador* z dwóma Algierskiemi Kapitanami, dla przyięcia tych podarunków. Tę odmianę w polityce Algierskiey przypisuią sposobowi myślenia nowego Deia, i twierdzą, że poprzednik iego dla tego pozbawionym został władzy i życia, że niechciał tak działać.

W Buenos-Aires ustanowiono osobną Kommissyią w celu zapobieżenia nieładowi, przez kaprów sprawuiącemu się, w celu oraz zadowolnienia wszystkich przyiacielskich i bez stronnych narodów.

— W Rio-Janeiro wyszła proklamacyia Królewska pod datą 15 Września; na mocy którey woysko Brezylskie będzie się ekipować płodami kraiowych rękodzielni. Co zaś do towarów cudzoziemskich, te w przypadku wielkiey potrzeby używanemi będą. (Tenże sam zwyczay przyięty iest teraz w Niderlandach i w Niemczech.)

Listy z wyspy Swiętey Heleny donoszą że 25 Października o godzinie 10 w wieczor, było tam dosyć znaczne trzęsienie ziemi. Odzywało się kilka razy, i trwało więcey 2 minut: Zwierzęta i ptaki dawały widzieć swòy przestach przez nadzwyczayne bieganie i latanie. Mieszkańcy wyspy, którzy od obiadu pozostali byli iescze w domu Gu-

bernatora, z przestachem opuścili dom ten. W *Langvout* gdzie iak wiadomo iest rezydencyia *Bonapartego* trzęsienie ziemi tak było wielkie, iż ex Cesarz co nayśpieszniey wybrał się z domu i miał zamiar szukania bespieczeństwa nad brzegem morza; lecz warta zatrzymała go .... Morze było strasznie wzdęte. Dzwon przy kościele tamecznym sam dzwonił. Dwa domy na wyspie zupełnie zruynowane zostały. Mówią że trzęsienie ziemi tak znaczne nie pamiętne iest na tey wyspie.

Hiszpaniia.

z Madrytu, 4 Listopada.

Królestwo Ichmość powrócili tu dnia wczorayszego. Młodey naszey Infantce zaszczepiono ospę naypomyślniey przeszłego miesiąca Października. Król zaymował się kollegiią Artylleryi miasta Segowii przez cały czas pobytu swoiego w onem. J. K. M. był obecnym na wszystkich cwiczeniach woyskowych i przypatrzywszy się postępowi uczniów młodych w każdym rodzaiu broni, w których się ćwiczyć przez wybor postanowili, zrobił im szczęście przepędzaiąc noc w zamku *Alcazar* w którym takowa kollegiia iest założoną. Od *Filipa* III żaden z Monarchow Hiszpańskich, nieuczynił podobnego honoru tey starożytney rezydencyi Królewskiey, którą *Ferdynand* i *Izabella* uważali za naypięknieyszy przedmiot swoiey wspaniałości, za schronienie naypewnieysze skarbów swoich i dostatków korony, oraz za nayprzepysznieyszy z pałaców swoich. Dwa wieki przeszło, iak ten gmach wspaniały *Alcazar Segowii* nieoglądał w murach swoich teatru podobnego festynu. Król pierwiey aniżeli opuścił to starożytne mieszkanie Naddziadów swoich, przebrany w nay większem *incognito* w towarzystwie tylko Xiążęcia *Aragońskiego* Kapitana Gwardyi swoiey, udał się do więzienia, i w obecności swoiey czternastu więźniom powrócił wolność. Nietu się iescze kończyła troskliwość dobrego Króla, pamiętał albowiem i o innych więźniach którzy tam musieli koniecznie zostać, zostawił znaczne posiłki na osłodzenie ich losu.

Szwecyia.

z Gottemburga, 15 Listopada.

Eskadra Cesarsko Rossyyska będąca pod roskazami Admirała *Mollera* i opotrzona we wszelkie przedmioty do żeglugi służące w *Rivetford*, wyszła ztamtąd we wtorek przeszły i przy pomyślnym wietrze płynęła do Kadyx.

ROZMAITOSCI.

Kalkutta i potęga Anglii w Indyach Wchodnisch.

Komu się zdarzy na drodze do Wschodnich Indyy, tego niewyczerpanego i prawdziwego *Eldoradu* Anglii, widzieć naprzód z morskiey strony dzisieyszy *Tyr* Azyi, miasto *Kalkuttę*; ten omamiony i zachwycony tym widokiem, przeciera sobie oczy, sądzi, że marzy, lub że widzi na brzegach *Gangesu* iedno z nayprzepysznieyszych miast dawney Grecyi. Tu ukazuie się nieprzeyrzane prawie miasto, pełne niezliczonych pałaców, które w naykosztownieyszym i nayszlachetnieyszym smaku zbudowane, wiodą iakoby spór z sobą o pierwszeństwo w okazałości. Pomiędzy temi sterczą w powietrzu wysokie wieże Chrześciiańskich kościołów i wysmukłe minarety meczetów. Rozlgłe ogrody bogaczów Angielskich przydaią ozdoby miastu, a wyżey po obu brzegach *Hugleiu*, wielkiey *Gangesu* odnogi, widać naypięknieysze wieyskie pomieszkania, na przodzie zaś zamek *William* z obszernemi warowniami. Wewnątrz miasta odbiiaią dziwnie wielkie i przepyszne pałace od poziomych chatek z trzciny bambusowey. Tu iest świat, iaki rzadko gdzie indziey widzieć można. Ludzie z różnych kraiów i części świata, Anglicy, Hinduzy, Turcy, Portugalczycy, Ormianie, Afrykanie, Persowie i t. d. przechadzaią się tu lub ieżdżą w powozach i konno według zwyczaiów swoich. W *Kalkucie* mieszka teraz ogółem około 500,000 ludzi Lecz ledwie wiedzieć można, gdzie się właściwie miasto kończy, ponieważ w obwodzie siedmiu mil mieszka, podług naynowszey rządowey rachuby, około 2,225,000 dusz. Roczny handel z Indyią, resztą Azyi i Europą wynosił roku 1814 do 13,545,160 fun: szt:. a czystego ztąd zysku rachowano 599,885 fun: szt:. Czemu też to dotychczas tak mało są znane owe 11 tomów obfitych rozpraw towarzystwa Azyiatyckiego w *Kalkucie*? Lub czemu przynaymniey krótkich wyiątków z nich nie poczyniono?

Kray, który Kompaniia Angielska Wschodnio-Indyyska pod zwierzchnictwem Wiel

kiey Brytanii w Hindostanie posiada, ma 526,000 Angielskich mil □ rozległości (około 180,000 Francuzkich mil □). 71 milionów tu zamieszkałych Hinduzów, utrzymuie w posłuszeństwie i karności 24,300 Europeyskich żołnierzy i 129,000 Sypaiów.

Podług doniesień, które Parlamentowi roku 1814 o stanie posiadłości w Indyiach Wschodnich podane były, ludność kraiów Angielskich wynosiła 40,058,400 dusz, pomiędzy któremi było 45,246 Europeyczyków. W służbie Kompanii Wschodnio-Indyyskiey znaydowało się naówczas, przy cywilnych urzędach 15,564 ludzi, (pomiędzy któremi 3,202 Europeyczyków); a 12,362 kraiowców); w woysku 160,000 ludzi, nie rachuiąc siły morskiey.

W tymże czasie wynosił kapitał Kompanii 49,064,694 f. s.; dług zaś 46,114,293 f. s. (Roku 1801 wynosił dług tylko 17,674,532 f. s., a w roku 1806 iuż 27,722,991 f. s.)

Ileż państw Europy równać się może z tem Państwem Azyi co do rozległości, ludności i wewnętrznego bogactwa? Czémby mogły bydź Wschodnie Indyie, gdyby z czasem poszły za przykładem pólnocney Ameryki? — Cóżby się stało z kolosem W. [illegible]ii, gdyby kiedy pozbawiony był tey [illegible]stawy?

Australia.

Czasami dochodzą nas tylko z pism Angielskich i Amerykańskich wiadomości o teraźnieyszym stanie wysp morza Południowego, które niegdyś przez podróże *Koka*, *Forstera* i niektórych późnieyszych żeglarzy, tak żywe uczestnictwo w Europie wzbudziły. Któż sobie nie wspomni chętnie łagodnych, wesołych *Otahitanów*, lub też strasznych i woiowniczych *Owaihów*? W przeciągu lat 40tu wydarzyły się tam wielkie odmiany, które w każdym względzie na uwagę zasługuią. Nie widać tam iuż niedołężnych lub dzikich barbarzyńców, ale Europeyskie wykształcenie i sztuki kwitną także na *wyspach towarzyskich* cichego morza.

Wszystkie wyspy *Zandwichskie* są teraz pod berłem iednego Króla, który wykształcony obcowaniem z Europeyczykami, staie się dla Pańsw swoich tém, czém *Piotr W.* był dla Rossyi. Z ochotą przyymuie Europeyczyków w służbę swoię, nadaie im urzędy i dobrze ich płaci. Język Angielski i sposób życia staią się tam co raz powszechnieyszemi. Król każe przez obcych nauczać swoich poddanych sporządzania rzeczy do potrzeb życia i wygody służących. Kupił od Amerykanów okręty, i kazał na ich wzór budować małą flottę w *Owaihi*. W żegludze poczynili iuż Zandwichczykowie takie postępy, że prowadzą z Chinami zyskowny handel, który się od roku do roku powiększa.

Dobrowolnie i szybkim krokiem czyni także Chrześciiaństwo postępki, a to przez szkoły, gdzie młodzież uczy się czytać. pisać i rachunków. W istocie znayduie się teraz w szkole główney *Morrisa* w *Lichtfieldzie*, w kraiu Kunektikut, 4ch młodych Owaichczyków, gdzie się uczą teologii, aby wczasie służyć oyczyznie za nauczycielów wiary. Jeden z nich trudni się przełożeniem iedney części nowego testamentu na iężyk oyczysty. Również za iego pomocą przyszło także ułożenie Owyhcyskiey grammatyki do skutku. Za pół wieku może, a Europa będzie iuż z narodami morza Południowego w umysłowym i handlowym stosunku, i bandery Owaichczyków lub Ostahitanów będą także i w portach Europy powiewać.

— Niedawno złowiono w okolicach Dusseldorfa twór dotychczas nieznany, trzymaiący nieiakoś środek między rybami i ptakami. Waży iedynascie funtów, niema ogona, a skrzydła iego rozpostarte domierzaią trzech łokci Brabantskich. Nogi tego zwierzęcia podobne są do nóg kaczki, spód ciała zupełnie biały wierzch zaś siniawy, pokryty pewnym rodzaiem łuski, którą i za szerść wziąść można. Głowa zupełnie podobna do głowy mopsa z tą tylko różnicą. iż się kończy dziobem grubym rogowym ptaszym. Ten dziwny płód przyrodzenia iest teraz przedmiotem rozmów powszechnych w Dusseldorfie.

— Król Haytski *Henryk*, nietylko pozwolił; ale i roskazał wszystkim traktyierom, aby utrzymywały gazety Angielskie, które nieszczędzą osoby Iego Królewskiey Mści. W Kap-Henri na wyspie Haiti czyli St Domingo panuią zarazliwe gorączki.

W PETERZBURGU
w Drukarni woienney Głównego sztabu JEGO CESARSKIEY MSCI.